

Piękna jesień

Tuż nad ranem przyszła jesień,
ma kasztanów pełną kieszeń.
Piękna jesień, ma kochana...
Nie jest ci za zimno z rana?

Twoje stopy takie bose,
może buty ci przyniosę?
Przyda się też czapka ciepła!
Nie, dziękuję – jesień rzekła.

Ja już jestem właśnie taka,
że zwiastuję koniec lata.
Możesz pójść na grzyby w las,
miło spędzisz wtedy czas.

Pomaluję drzewa całe,
łąki będą oszroniałe,
jarzębinie czerwień dam,
babie lato rzucę w dal.

Zakwitną astry w twoim ogrodzie,
zrobi się zimno tuż po zachodzie.
Do ciepłych krajów odfruną ptaki -
to są właśnie moje znaki.

Jesień została z nami na dobre,
a ja czasami w jej deszczu moknę.
Ale to nic. Jesień kochana!
Jesteś tak piękna codziennie z rana!